Num: 58.

GAZETA WARSZAWSKA

w Sobotę dnia 20. Lipca roku 1776.

Z Warszawy dnia 20. Lipca.

Pasterz Nasz, Imć Xiądz Kanclerz W. Kor: w doskonałym iuż znayduiący się zdrowiu, we srzodę zieżdżał tu z *Czerniakowa*, dla uczynienia Konferencyi z Imć Panem *Benoit* Ministrem Króla Imci *Pruskiego*.

Imć Pan *Rzewuski*, Marszałek Nadworny Koronny, po kilko-dniowym z tąd oddaleniu się, do tuteyszey powròcił Stolicy; w ktòrego nieby-tności, Juryzdykcya Marszałkowska zostawała przy Xiążęciu Imci *Sapiezie* Kanclerzu W: *Litewskim*.

Targi zboża, ktòre tu znacznie były spadły, dnia wczorayszego znowu w gòrę poszły: żyta korzec płacono po Złotych 13. pszenicy po 15. owsa po 9.

Z Krakowa d. 8. Lipca.

Dnia wczorayszego Xiąże Imć *Sieluński Szembek* Biskup Koadiutor *Płocki*, z innemi Prałatami Katedry *Krakowskiey* przybywszy do Imci Pana Romana z *Bogusławic Sierakowskiego* Chorążego Woiewództwa *Krakow:* w przytomności zgromadzonych dystyngwowanych gości, oddawał Order *S. Stanisława* od

Nayiaśnieyſzego Naſzego Pana temuż J. P. Chorążemu łaſkawie konferowany : po którey Ceremoij, wſpaniała dla wſzyſtkich naſtąpiła uczta.

Z PRUS.

Z Brandeburga d. 22. Czerw:

Iuż u Dworu *Berlińſkiego* wſzelkie na przyięcie Wielkiego Xiążęcia *Roſſyiſkiego* przygotowania poczyniono. Do przedſięwzięcia woiażu tego, nie ſama (iak ſłychać) przeiechania ſię chęć ieſt pobudką, ale raczey zaślubienie, ktòre w *Berlinie* ma naſtąpić z Xiężniczką ſtarſzą, córką Xiążęcia *de Würtemberg*, *Zofią-Dorotą-Auguſtą-Ludwiką* w 16. roku wieku ſwego będącą, ktòrey do teyże Stolicy przybycia właśnie na ten czas, gdy W: Xiąże tu przybędzie, ſpodziewamy ſię. Tak ſamo Xiążęcia tego przyięcie iako i uroczyſtości z tey okazyi naznaczone, z oſobliwſzą wſpaniałością odprawowane być maią. Król Imć wyznaczył Generał-Leytnantów *de Lentulus* i *de Buddenbroeck* i 4. ſwoich Adjutantów, to ieſt: *Gzitów*, *Pfuhl*, *Lutzów* i *Ritzenſtein* prócz 5. z Leib-Gwardyi ſwey Officerów, aby aż do *Memla* na ſpotkanie W: Xiążęcia wyiechawſzy, tam Go imieniem Nayiaś: Pana ſwego przywitali. Prócz tych zaś, Hrabiowie *de Dohna* i *de Donhof* od granic *Pruſkich*; Generał Maior *Gromko* i Hrabia *de Borck* na granicach *Pomorſkich*, a na wſtępie do *Marchyi* Hrabiowie *de Ramkie* i *de Golofkin* tymże ſpoſobem wſpomnionego Xiążęcia witać i przyimować będą. Na każdey, całego przeciągu tego, ſtacyi, rozſtawiono iazdy dywizye z Officera i 25. raytaryi złożone, ktòre Xiążęcia Imci przeprowadzać będą aż do *Berlina*, gdzie ze 36 armat po trzykroć na wieździe iego ognia dadzą, warta zaś do aſſyſtencyi na mieyscu przydana z 1. Kapitana, 1. Leytnanta, 1. Chorążego i 50. żołnierzy złożona będzie. Pałac *Charlottenburgſki* na rezydencyą Xiążęcia z całą iego aſſyſtencyą przyſpoſabiaią. Gdy iuż W: Xiąże na pierwſzą do Kròla Imci audyencyą będzie miał przybyć, Kròlewic *Henryk* u dołu ſchodów potykać i ſam do Nayiaś: Pana prowadzić, a Kròl Imć w pokoiu ſwoim czekać go będzie. Pròcz licznych iuż do *Memla* wyſłanych ſtołowych urzędników, 2. paziowie i kilku *Dworſkich* w *Berlinie* Xżciu Imci do uſług ieſzcze przydani być maią, Kròlewſki zaś Dwòr cały nową weźmie liberyą. Serwis (iak mòwią) na cały ten, 3-tygodniowey

W: Xiążęcia rezydencyi czas, do stołu iego, złoty naznaczono. W *Berlinie* i *Potzdamie* wielkie dwie Opery, a bale, komedye, reduty nieustanne tak w tych dwóch miastach, iako i w *Rhyobergu* (letniey Królewica *Henryka* rezydencyi, do którey cały Dwór się przeniesie) dawane będą. Co się samego aktu ślubnego tycze, tedy ten w *Charlottenburgskim* Pałacu odprawi się. Assystencyi, ktorą W: Xiąże z sobą przyprowadzi, mamy wypis następuiący. Generał Feld-Marszałek Hrabia *Romanzów*, Generał *Soltyków*, Szambelan *Nariskin*, Dworzanin Xiąże *Kurakin*, 1. Sekretarz; nadto 1. Felczer, 2. Officerów urząd Kurierów Gabinetowych sprawować maiących, 1. Paź, 1. Kamerdyner, 1. Fryzyer, 1. Kuchmistrz, 1. Kucharz, 1. Lokay, 11. różnych posługaczów, 1. stangret, 2. ludzi Hrabi *Romanzowa*, Kamerdyner Generała *Soltykowa*, innych dwóch Panów ieden sługa, i służący Sekretarski, ogółem osób 32.

Z WŁOCH.

Z Florencyi dnia 14. Czerwca.

Dnia wczorayszego wieczorem straszliwa powstała burza. Dzień cały pochmurny był, a koło 11. godziny wieczorney błyskaniem i grzmotami przeplatany deszcz lać począł. Przed pułnocą, piorun w framugę latarni na kopule Kościoła naszego Katedralnego, między Wschodnią i Pułnocną stroną uderzył, i stopiwszy ankry żelazne, wiązanie framug utrzymuiące, wielki marmuru kawał odwalił; ten zaś ciężarem swym wychodzący gzyms ściany także marmurowy odtrącił: a tak, gdy to wszystko na niższe trafiło galerye, znacznie ich nadgruchotało. W tym razie kawałów kilka na sklepienie od Wielkiego Ołtarza wypadło, i przebiwszy ie, posadzkę potłukło. Tym upadkiem, naruszony wielki kamień takśię wywalił, że w przyległy dom do Familij P. *Pondi* należący ugodził, i złamawszy dach, w kilku piątrach przez sufity wszystkie się przebił; takowych razów kilka i drugim Kościołowi przyległym domom, to mniey to więcey szkodliwych, dostało się. Tak posadzka wewnątrz, iako i plac zewnątrz Kościoła, pełny był nadtłuczonych kawałów marmuru. Pozłacana miedziana gałka nad latarnią osadzona, impetu piorunowego mocą, z równości swey wagi nieco ztrącona została. Lubo ieszcze niewiemy dokładnie, wieleby też ponie-

ſiona w tym razie ſzkoda ſzacowana być miała, widziemy iuż iednak, że znaczny barzo koſzt na oney naprawe łożony być muſi. W. Xiąże Imć ſam dziś rano, ſzkodliwe tey burzy ſkutki oglądał. (*)

Z FRANCYI.

Z Paryża dnia 24. Czerwca.

Krol Imć Kommiſſyą, że 2. Konſyliarzów Stanu, 2. Konſyliarzów Parlamentowych i 2. z *Chatelet* złożoną, wyznaczył na roztrząśnienie czyli Edykt, znieſienie Cechów nakazuiący, w ſwey zupełności zachowany, czyli też nieco umiarkowany być ma?

Przywołanie Xcia *d'Aiguillon*, powſzechne nieiako zdało ſię ſprawowac ukontentowanie: tego zaś przywołania okazyą, ſtała ſię okoliczność naſtępuiąca. Margrabini *de Chambrillan*, córka wſpomnionego Xiążęcia, powziąwſzy wiadomość o ſłabości Xiężny Matki ſwoiey, ſpieſzno w nawiedziny do rodziców ſwych wybrała ſię. W drodze tak cięſzko zachorowała, iż iakby na śmierć do rodziców przybyła; iakoż wkrótce po przyieździe do *Aiguillon*, w oczach ſmutnych rodziców ſkonała. Skoro więc zaſłyſzała Królowa Ieymć, iak cięſzko przychodzi tym Xiążętom przebywać na mieyſcu takim, gdzie im śmierć iakby z rąk wydarła córkę, wielce i im ſamym miłą i powſzechnym zdaniem ſzacowaną; wſtawiła ſię u Nayiaś: Pana o przywołanie Xiążęcia *d'Aiguillon*, i dokazała tego, że zaraz mu Król Imć pozwolenie do *Paryża* przyiechania kazał oznaymić; acz na przyſtęp do Dworu nie zezwolono ieſzcze.

(*) *Tego naypięknieyſzego* Włoſkiego *Miaſta* (*o którym zwykł był mawiać Xiąże* Albert de Saxe, *iż dla ſwey cudney piękności, trzebaby go Cudzoziemcom pokazywać we dni tylko Niedzielne i Swięte*) *między naypierwſzemi ozdobami, ieſt też pomieniony Katedralny Kościoł: który iak w Dziejach tameczmych czytamy, iuż to trzeci raz ſzkodę od piorunu ponoſi. Pierwſzy raz uderzył weń piorun Roku 1600. dnia 27. Stycznia, i zbiwſzy Krzyż z gałką, latarnią mocno nadpſował. W lat potym 88. Roku 1688. dnia 25. Lipca, drugie uderzenie piorunowe, właśnie też ſame w Kościele i w Domu Familij* Fondi *ſzkody poczyniło, iak i to trzecie teraz opiſane; które także w lat 88. po drugim, iak żeby peryodycznie, znowu przytrafiło ſię.*

Num: 58.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

w Sobotę dnia 20. Lipca roku 1776.

Z Wiednia dnia 15. Czerwca. Dnia onegdayſzego, iako w Oktawę *Bożego Ciała*, znowu Ceſarz Imć, Solenney aſſyſtował Proceſſyi, maiąc przy ſobie Miniſtrów, Konſyliarzów, Szambelanów i Dworſkich ſwoich; z którą gdy w paradzie do Dworu powracał, batalion Granadierów po trzykroć z ręczney ſtrzelby dał ognia. Arcy-Xiążę *Maximilian* w doſkonałym zdrowia ſtanie wczoray z *Węgier* powrócił, po kilko-tygodniowym w obieżdżaniu onych bawieniu ſię; i przeto z tey okazyi otwarte w *Schonbruńſkim* Pałacu były u Ceſarzowey Ieymci Królowey pokoie, gdzie i Arcy-Xiężniczki rozrywek i gry pomagaiąc naydowały ſię.

Van Poucke, ſławny ſnycerz, rodem z *Flandyi*, wyrobiwſzy podczas wędrówki ſwoiey po *Włoſzech*, *Buſtum* Królowey *Neapolitańſkiey* i tak Infanta Xiążęcia *Apulyi*, iako i Królewien Infantek wyobrażenia z marmuru, na poſtumentach porfirowych, ſpiżem pozłacanym powlekanych; miał honor, to tak doſkonałe dzieło ſwoie ofiarować Ceſarzowey Ieymci Królowey; która na okazanie ſwego ukontentowania, kazała żeby te wſzyſtkie ſztuki w iey poſtawiono pokoiach; w nadgrodę zaś pracy, przednim brylantowanym pierścieniem i złotą tabakierą udarowała Autora.

Z Paryża dnia 21. Czerwca. Dwór naſz dnia 27. tego mieſiąca z *Marly* do *Choiſy* na rezydencyą przenieść ſię myśli. Królowa Ieymć, zupełnie pozbywſzy nagabania kataru, dnia onegdayſzego na *Francuſkiey* komedyi była przytomną. Imć Pan *Rivey* z *Lugdunu* wynalazł nowy ſposób działania różnych materyi wzorzyſtych i kwieciſtych w rozmaitych kolorach na ſuknie i tym podobne używania zgodnych. Ten iego wynalazek iuż od *Paryſkiey* i *Lugduńſkiey* Akademij był pochwalony. Teraz wſpo-

mniony P: *Rivey* miał honor przed ſamym Nayiaśnieyſzym Państwem i Familią, z pracą wynalazku ſwego popiſać ſię i robić w ich przytomności, z takim patrzących ukontentowaniem, że dla okazania mu ſzacunku ſztuki iego, z oſiarowanych ſobie roboty pierwiaſtków, kilka ſztuk materyi dla ſiebie na ſuknie obrać raczyli.

Twierdzi wielu, że do Intendentów rozeſſano to zalecenie, aby ſię miedzy ſobą naradzili, iakiby naylepſzy był ſposób do poprawy dróg, które przez owe nowe o pańſzczyznach ułożenie, znacznie nadpſute zoſtały.

Imci Panu *Turgot* (iak ſłychać) zakazano, żeby więcey w *Paryżu* nie poſiał, a to z tąd, iż dowiedziono przed Królem Imcią, iako roboty iego, koſztu niezmiernego z iedney, a upadku intraty ſkarbowey z drugiey ſtrony, okazyą były. Wſzakże pogłoſki to ſą ieſzcze poſpólſtwą, za które nie można ręczyć, i nieprzyiaciołom Ex-Kontrolora Generalnego przypiſować niektórzy ie każą.

Tolozańſka Akademia oſtrzega, iż prócz innych *praemiów*, które zwykła corocznie dawać za rozmaite dzieła, na które obrania materyi wolność Autorom ieſt zoſtawiona, wyznacza kwiat złoty 450. *Liwrów* ważący, za Panegiryk ſławnego *de Gui du Faur de Pibrac* Kanclerza *Henryka III.* W pierwſzych 15. dniach Lutego 1777. maią Autorowie przez oſiadłą tam iaką oſobę trzy czytelne kopie dzieła ſwego do Imci Pana *Delpy* dożywotniego tey Akademij Sekretarza poſłać, ponieważ dnia 16. Lutego regeſtr onego podkreślony być muſi; które to prawo ściſłemu, równie iak i ów przeſyłania ſposób, zachowaniu podlega.

Xiążę *de Saxe-Weymar* temi czaſy do kraiu ſwego wprowadził ów poſtępowania ſposób, który Imć Pan *Portal* w Królewſkim *Collegium Mediciny* Profeſſor, względem oſób przez zatonienie i wapory od rozpalonych węglów zaduſzonych przepiſał. Rozgłoſił go ten Xiążę po ſwoich dzierżawach przez obwieſzczenia podobne do tych, które Imć Pan *Portal* z rozkazu Zwierzchności na Prowincye *Francuſkie* rozpiſał. Z liſtu Doktora *Spielmann* Profeſſora Chimij w *Sztrasburgu* dowiaduiemy ſię, że uczeń iego

Imć P: *Petri*, w *Nieder-Brou* osiadły, tymże od Imci Pana *Portal* przepisanym sposobem, dziecię, po zatonieniu bez życia znaku z wody dobyte, ocucił. Enemy (które Lekarze nazywaią *stimulantes*) nayskutecznieyszą w tym razie być miały pomocą.

Z Utrechtu dnia 26. Czerwca. Tak z *Hiszpdnij* iak z *Francyi* dochodzące nas listy, nie pomierną sprawuią boiaźń o zupełnym niektórych Mocarstw poniechęceniu się; ale to wszystko, tak mało wyraźney wiadomości zawiera, że za te, choć gęsto lataiące nowiny, zakładać się nie można. Z listów *Francuskich* odbieramy potwierdzenie o mocney Eskadrze aż do 30. wynoszącey okrętów, która ma być użyta na poparcie *Hiszpańskich* projektów; ale iakich? to ieszcze taiemnica. Za pewną cale rzecz teraz twierdzą, iż pod komendą *Don Gaston* zostaiąca Eskadra z 2. Reymentami piechoty, prosto do *Buenos-Ayres* popłynie, aby koło *Rio de la Plata* zagarnione od *Luzytańczyków* kraie odyskała. Dodaią i to, że ta wyprawa bez woyny wypowiadania ma być uczyniona, i że Dwór *Hiszpański* odpornie tylko postępować myśli, i na ten koniec granice po Prowincyach *Galicyi*, *Extremadury* i *Kastylyi Dawney* woyskiem osadza, przeciwko wszelkim *Portugalyi*, choć nie barzo straszney, naiazdom. *Paryskie* listy głoszą, że mocno tam coś o pożyczeniu 60. millionów zamyślaią.

Z Rzymu dnia 12. Czerwca. Hrabini *de Joinville* (to iest Xiężna *de Chartres*) oglądała to wszystko, co tylko ta starożytność i Stolica nayciekawszego w sobie zawiera. Państwo tuteysze, wysadzało się na to, aby iey tu bytność iakiem i tylko mogła, rozrywkami uweselić. Mianowicie zaś ta Xiężna bywała na miewanych u Xiężen *Barberini* i *Altieri* iako i u Xiążęcia *Doria Pamphili* Assamblach. Do tego Xiążęcia rezydencyi letniey, dnia wczorayszego na obiad wyiechała, z kąd dzisiay rano w dalszą do *Neapolu* podróż wybrała się.

Z Petersburga dnia 4. Czerwca. W. Xiąże Imć przeszłego wtorku z *Carskoho-Sela* tędy iechał, ku wyspie *Kamiennoy Ostrów*, maiąc tam pierwszy kamień zakładać na Cerkiew, którą tam buduią, iako część przyszłego Domu

Inwalidów Marynarſkich. Po zakończoney Ceremonij, obiadowawſzy tamże, na wieczor znowu do *Carſkoho-Sela* powrócił ze wſzyſtkiemi ſwey aſſyſtencyi Panami, między któremi Feld-Marſzałek Hrabia *Romanzow* naydował ſię. Hrabia *Panin* znowu na febrę zapadł, w którey krew puścić był przymuſzony. J. P. *Basbale*, Admirał trzeci, za pozwoleniem Dworu, Urząd ſwòy złożył: powraca teraz do *Danij*, gdzie ieſzcze w randze Kapitana Kommendora w ſłużbie woyſkowey u Monarchy ſwego zoſtaie. Imperatorowa Ieymć, przy złożeniu Admiralſtwa Jego, 4,000. rublow dać mu w podarunku raczyła. Wiemy teraz dokładnie, iż zamiaſt 3. Fregat które w *Kronſtadzie* na *Srzodziemnego Morza* uzbraiano żeglugę, 4. wyprawione będą, ale iedna tylko zbròyna, inne zaś po Kupiecku towarami kraiowemi ładowne być maią; za które ze *Wſchodu* i *Włoch* nabiorą tych towarów, których *Roſſya* naybarziey potrzebuie, a dotąd cudzym tylko dowozem obchodzić ſię muſiała. Spodziewamy ſię, że ten projekt pomyślniey, i Skarbowi do ſkutku go przywodzącemu, i Kraiowi pod rękę póydzie; niżby poſzedł był òw, przed kilką laty ułożony, aby między Stolicą naſzą a *Liwornem* handlowe towarzyſtwo założone było, którego ſię odrzec muſiano.

Doniesienie z WARSZAWY dnia 20. Lipca 1776.

Podaie ſię do wiadomości, że w Mieście Teſzynie *w* Szląſku *Ceſarſkim, dwa Wielkie Jarmarki uprzywilejowane i uſtanowione są: pierwſzy na wioſnę we Wtorek Swiąt* Wielkanocnych, *a drugi w jeſieni, to ieſt pierwſzego Września; z których to Jarmarków, każdy dwie niedziele trwać będzie.*

****

Podaie ſię do wiadomości, iż P. Touſſaint *Kupiec* Warſzawſki, *który mieſzkał na* Krakowſkim Przedmieściu *w Nowey Kamienicy P.* Waſilewſkiego, *teraz ma ſwóy ſklep na* Senatorſkiey Ulicy, *w Kamienicy P.* Rautenſtrauchowey (*gdzie P.* Blank *Bankier ſtoi*) *u którego doſtanie różnych towarów, a oſobliwie dla Dam ma różne ſtroie; a to wſzyſtko za pomierną cenę.*